



# WANDA RUTKIEWICZ- ŻYCIE W DRODZE NA SZCZYT

Wykonała: Agnieszka Dudek, PLO nr 5 w Opolu

Nie okazywała czułości, trzymała bliskich na dystans.  
Tak jakby wszystkie emocje i ambicje lokowała  
w jedynym prawdziwym wybranku:  
w górach. Najwyższych.

W tym roku w maju minęło 28 lat  
od śmierci Wandy Rutkiewicz.  
Jaka była najwybitniejsza polska  
himalaistka i dlaczego jest dla mnie  
wzorem?



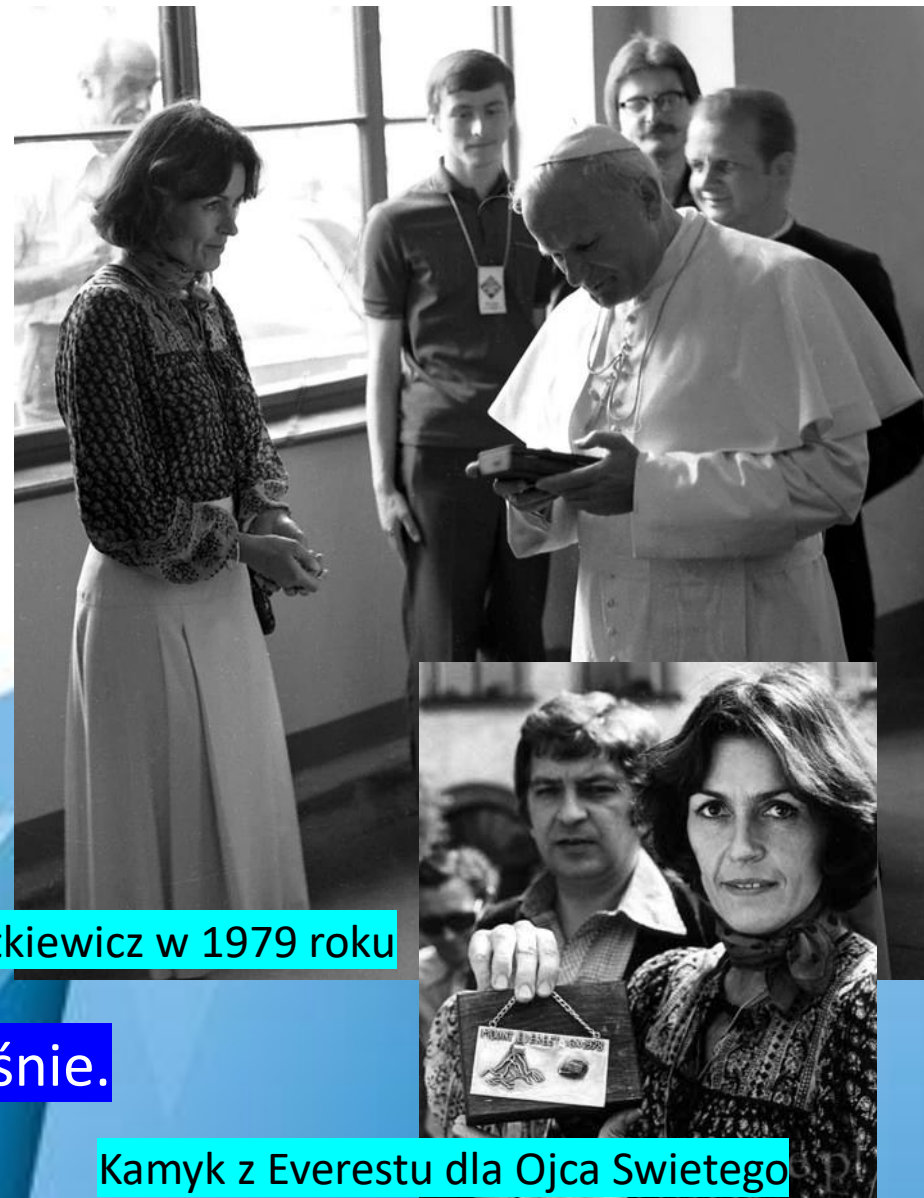
16 października 1978 r. Wanda Rutkiewicz, jako trzecia kobieta, pierwsza Europejka i pierwsza himalaistka z Polski weszła na dach świata - **Mount Everest**.

Tego samego dnia konklawe zdecydowało, że na Tronie Piotrowym zasiądzie kardynał Karol Wojtyła. Podczas spotkania z himalaistką w trakcie pierwszej pielgrzymki do Polski Jan Paweł II zażartował, że to dziwne lub jakoś znamienne, że jednego dnia oboje zaszli tak wysoko.

Spotkanie Jana Pawła II z Wandą Rutkiewicz w 1979 roku

Obie informacje dotarły do kraju niemal jednocześnie. Obie przyjęte były z niedowierzaniem i z radością.

Kamyk z Everestu dla Ojca Świętego



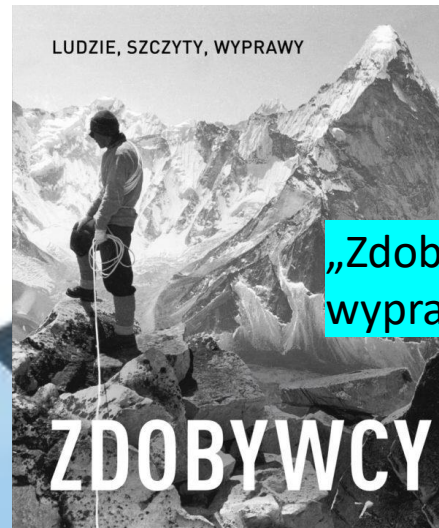
Dlatego też po powrocie z Nepalu Wandy było pełno w gazetach, radiu i telewizji. Podczas publicznych spotkań przyciągała setki wielbicieli. Dotąd znana jedynie w alpinistycznym świecie, ceniona za osiągnięcia tylko między ludźmi dzielącymi jej pasję wspinaczki, osiągnęła status gwiazdy, stała się celebrytką.

Świat zachwycił się Polką, gdy stanęła na szczycie najwyższej góry Ziemi. Był to sportowy sukces, sukces kobiety, w zdominowanej przez mężczyzn dyscyplinie, ale był to też wyczyn, który miał wymiar społeczny.

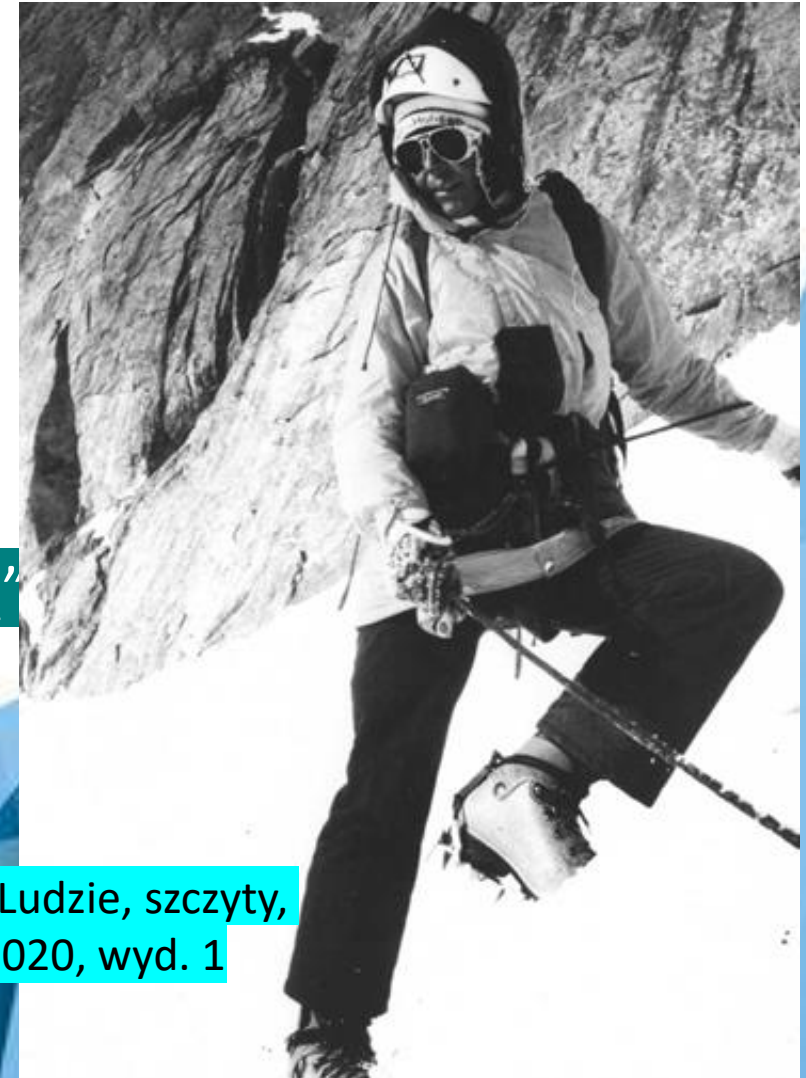


Za jej sprawą himalaizm zyskał tysiące kibiców, choć z drugiej strony ludzie powtarzali: „Jaki jest sens pchać się tak wysoko, gdzie wichury i mróz, brak tlenu, strefa śmierci, a niebezpieczeństwo utraty życia jest bardzo poważne?”.

Nie było chyba dziennikarza, który by nie spytał: „Po co?”. Wanda odpowiadała: „Dlatego, że góry są”.



„Zdobywcy. Ludzie, szczyty, wyprawy”, 2020, wyd. 1



Wanda Rutkiewicz podczas wyprawy na Nanga Parbat

# DZIECIŃSTWO

Przyszła na świat **04. lutego 1943 r.** w litewskich **Płungianach**. Przez miasteczko płynęła rzeka, a na drugim brzegu stał pusty pałac książąt Ogińskich, nad którym sprawował pieczę jej ojciec, człowiek praktyczny i wielce uparty, co można również nazwać konsekwencją i wytrwałością w działaniu.

Właśnie po ojcu Wanda odziedziczyła charakter, zmuszający do parcia do przodu, w kierunku wyznaczonego celu, bez względu na okoliczności.



Przejażdżka rowerowa z ojcem i starszym bratem Jureczkiem

Inaczej matka – bardziej dama niż gospodyni domowa, pani od bali, rautów, zmienności nastrojów i ezoterycznych zainteresowań kulturą oraz wierzeniami Wschodu. To od niej Rutkiewicz po raz pierwszy usłyszała o Himalajach i o ponad ośmiotysięcznej Kanczendzondze, gdzie – jak wierzą Nepalczyki i Tybetańczycy – mieszkają bogowie, więc wierzchołka nie powinna kłaść ludzka stopa.



Rodzice Wandy, Maria i Zbigniew Błaszkieviczowie

Tuż poniżej szczytu znajduje się wejście do jaskini prowadzącej ku mitycznej krainie tajemnicy, mądrości, bogactw i szczęścia. Matka Wandy, wzorem buddystów Nepalu i indyjskiego Sikkimu, wierzyła, że to prawda.

Po wojnie rodzinę Wandy repatriowano bydlęcym wagonem do Polski. Na trochę zatrzymali się w Łańcucie, u dziadków ze strony ojca. Potem osiedli we Wrocławiu. Matka w dalszym ciągu nie pracowała, wywołując tym permanentną irytację ojca. W końcu rodzice rozstali się, co Wanda bardzo przeżyła.

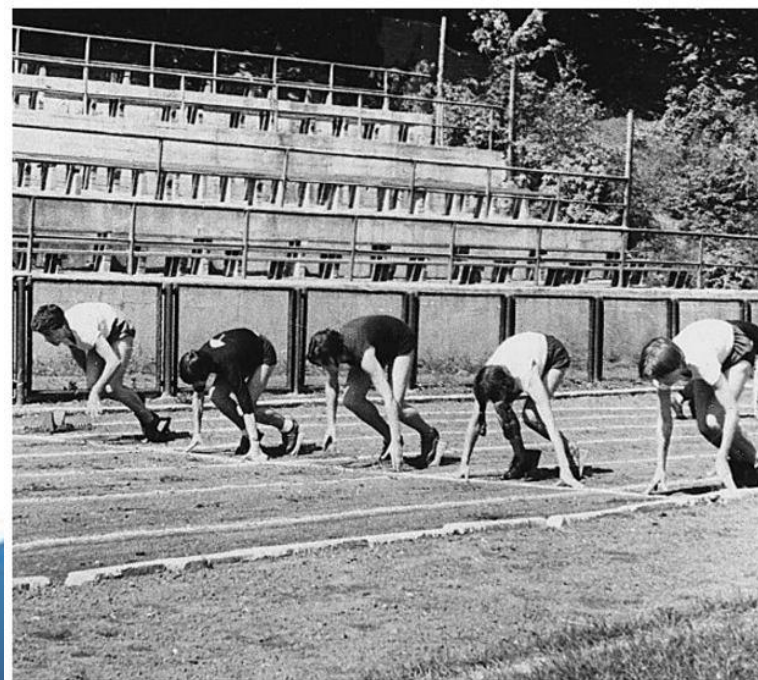




## ZAWSZE W ROLI GWIAZDY

W szkole w zasadzie nie miała bliskich koleżanek, którym wyplakiwałaby się w rękaw. Uczyła się całkiem dobrze, ale tak naprawdę najlepsza była w sporcie. Była niezwykle sprawna i wytrzymała fizycznie.

Rzucała dyskiem, biegała, skakała i wtedy trenerzy mówili jej, że powinna zostać lekkoatletką. Gdy grała w siatkówkę, uważali, że akurat w tej dyscyplinie powinna się specjalizować. Lekkoatletyka była przygodą czasów liceum. Siatkówkę zostawiła z powodu zbyt niskiego wzrostu.



Po lewej: W liceum Wanda trenowała lekkoatletykę, lata 50-te XX w.  
Po prawej: Wanda jako dwudziestolatka

Górami zainteresowała się w czasie studiów na Politechnice Wrocławskiej. Zaczęła wyjeżdżać w skałki w Sokoliki w pobliżu Jeleniej Góry, potem w Tatry i już w pierwszych miesiącach szukała trudnych dróg.

W 1968 r. przeszła, jako pierwsza alpinistka, filar Trollryggenu w Norwegii. Zaliczyła bardzo trudne drogi w Alpach. W 1975 r. wspięła się na prawie 8 tys. metrów – na Gaszerbrum III w Karakorum. Trzy lata później stanęła na Mount Evereście.



Wanda Rutkiewicz, Góry Sokole

# KARAWANA DO MARZEŃ

Od dawna miała plan: zdobyć Koronę Himalajów i Karakorum, niestety, po Reinholdzie Messnerze i Jerzym Kukuczce. Chciała być pierwszą kobietą stojącą na szczytach wszystkich czternastu ośmiotysięczników. Swój plan nazywała „Karawaną do marzeń”.

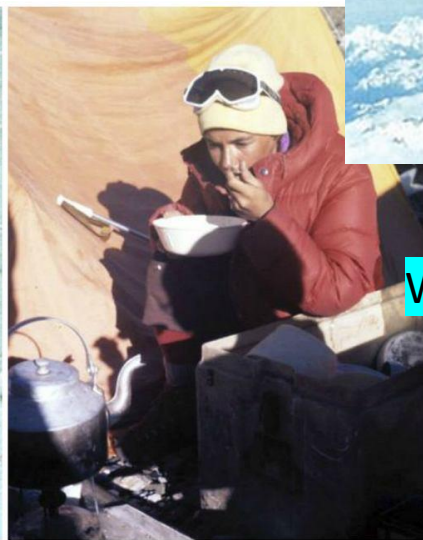
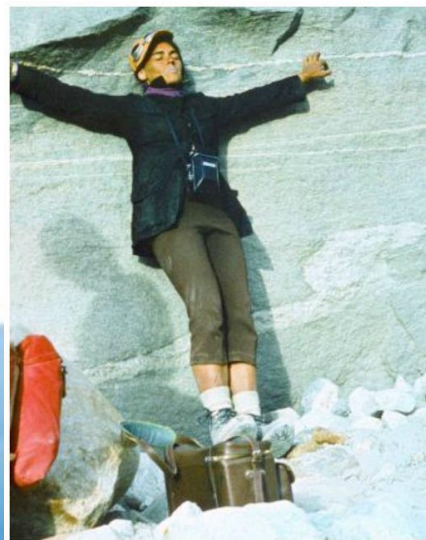
Bardzo pragnęła, by jej wyczyn był unikalny i absolutnie niezwykły, z tych do wiecznego zapamiętania w historii himalaizmu. Chciała być nie tylko pionierką wśród kobiet, ale prawdziwą pionierką gór wysokich.



Wanda Rutkiewicz z Krzysztofem Wielickim (z lewej) i Jerzym Kukuczka

Wanda Rutkiewicz na swoim koncie miała wiele spektakularnych sukcesów. Porywała się na najwyższe góry świata. Zdobyła osiem z czternastu ośmiotysięczników: oprócz Mount Everestu, Nangę Parbat, K2, Sziszapangmę, Gaszerbrum II, Gaszerbrum I, Czo Oju oraz Annapurnę.

Wanda Rutkiewicz na szczycie Mount Everest,  
16.10.1978



Wanda Rutkiewicz podczas wyprawy na Gaszerbrumy

Wiosną 1992 r. przyszedł czas na Kanczendzongę, mieszkanie bogów, o którym słyszała w dzieciństwie od matki.

Zawsze była pewna swego, że dojdzie na szczyt i wróci, zaś wszyscy zazdrościli jej wytrzymałości i nie ludzkiej wręcz odporności na wysokość.



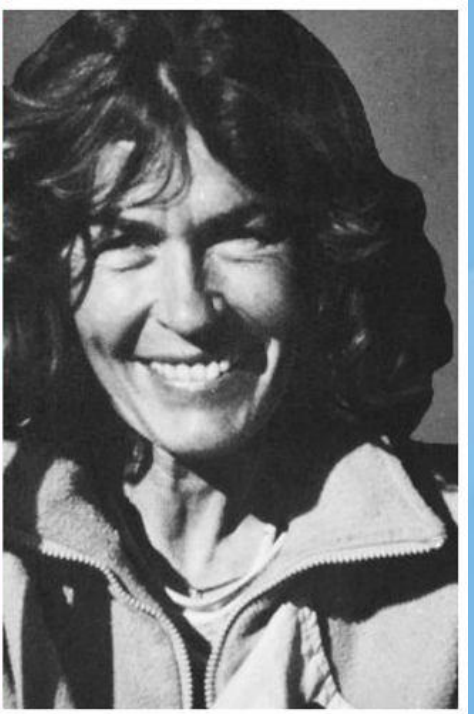
**K2** **WOMEN'S EXPEDITION '82**

**POLAND**  
Alicja Bednarz  
Anna Czerwinska  
Halina Kruger - Syrokomska (deputy leader)  
Aniela Lukaszewska  
Jolanta Maciuch (physician)  
Anna Okopinska  
Krystyna Palmowska  
Ewa Panejko - Pankiewicz  
Wanda Rutkiewicz (leader)  
Danuta Wach

**FRANCE**  
Christine de Colombel  
Martine Rolland

**8611**

POLSKI ZWIĄZEK ALPINIZMU  
ASSOCIATION OF POLISH ALPINE CLUBS  
FÉDÉRATION FRANÇAISE DE LA MONTAGNE



Folder kierowanej przez Wandę kobiecej wyprawy na K2, 1982 r.

Po lewej: W Pirenejach, 1969 r. Po prawej: W Karakorum, 1975 r.

Zaginęła w **maju 1992** podczas ataku szczytowego na Kanczendzongę w Himalajach. Wraz z Carlosem Carsolio 12 maja o godz. 03:30 wyruszyli w górę z obozu IV na 7950 m. Po 12-godzinnej wspinaczce w głębokim śniegu Carsolio stanął na wierzchołku.

Schodząc, napotkał Wandę na wysokości ponad 8200 metrów. Nie chciała wracać, mimo braku sprzętu biwakowego, Wanda zdecydowała się przeczekać noc i kontynuować wejście następnego dnia.



Kanczendzonga – góra, na której zginęła Wanda Rutkiewicz

  
POLSKIE  
HIMALAJE

Według ówczesnego komunikatu **Ministerstwo Turystyki Nepalu** uznało prowadzenie akcji ratunkowej za praktycznie niemożliwe, a **informacja o zaginięciu Polki dotarła do Polski po prawie dwóch tygodniach**, 25 maja 1992. Jej ciała nie odnaleziono.

Niektórzy podkreślają, że data jej zaginięcia też ma pewien związek z Janem Pawłem II, wypadła w 11. rocznicę zamachu na jego życie na placu Świętego Piotra.



Tablica poświęcona pamięci Wandy Rutkiewicz w Tatrach

Prawdopodobnie wydarzenia poprzedzające wyjazd na Kanczendzongę miały być może wpływ na to, co się stało.

Słynna himalaistka od dzieciństwa przeżywała tragedie. Niemal na jej oczach pocisk rozszarpał brata, zamordowano jej ojca, a w górach straciła kilkanaście bliskich osób, w tym swoją największą miłość - Kurta Lyncke.





## PODSUMOWANIE:

Dla mnie Wanda Rutkiewicz stanowi obecnie autorytet, wzór osobowy do naśladowania, darzę ją wielkim uznaniem. Była bardzo ambitną kobietą, lubiła wyzwania i uparcie dążyła do celu.

Tomasz Szostak, kierowca rajdowy i przyjaciel Rutkiewicz w dokumencie „Himalaiści. Karawana marzeń” tak mówił o niej: „Zawsze chciała być wolna, niezależna i sam na sam z kolejnym wyzwaniem”.

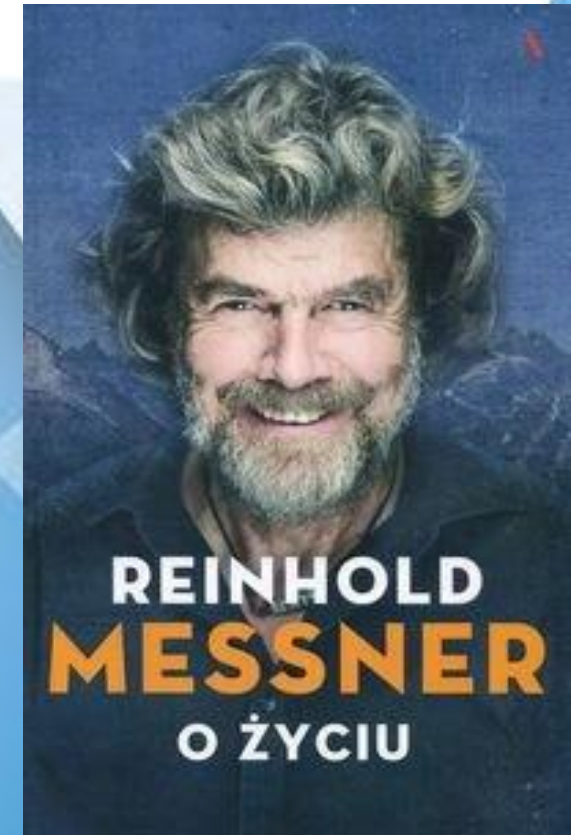


Mural we Wrocławiu poświęcony Wandzie Rutkiewicz (2019)



„Wanda miała też trudny charakter, ale tylko tacy ludzie mogą osiągać w życiu wielkie cele. Ona parła ciągle do przodu. Była uparta, a przy tym bardzo kobieca.” - mówił o Polce **Krzysztof Wielicki**, legenda himalaizmu.

**Reinhold Messner**, pierwszy zdobywca Korony Himalajów i Karakorum, mówił o niej tak: „Wanda była nie tylko największą himalaistką swoich czasów. Zdołała w pełni zaistnieć obok słynnych polskich mężczyzn - wybitnych wspinaczy, którzy przez dziesięciolecia wyznaczali szlak zdobywania ośmiotysięczników. I to jako kobieta! Wandzie należy się także wielki szacunek za jej idee, jej dalekowzroczność oraz za odwagę, aby iść swoją własną drogą.”



## BIBLIOGRAFLA:

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Wanda\\_Rutkiewicz](https://pl.wikipedia.org/wiki/Wanda_Rutkiewicz)

<https://www.przegladsportowy.pl/inne-dyscypliny/himalaizm-jak-zginela-wanda-rutkiewicz-slynnahimalaistka-odeszla-28-lat-temu/rp1zqe3>

<https://www.polskieradio24.pl/5/4147/Artykul/2509474,Jak-zginela-Wanda-Rutkiewicz-Nadal-nie-jestem-pewien-czy-nie-popelnilem-bledu>

<https://zwierciadlo.pl/zwierciadlo-poleca/jaka-byla-polska-himalaistka-wanda-rutkiewicz>

<https://podroze.onet.pl/aktualnosci/wanda-rutkiewicz-zdobyła-mount-everest-42-lata-temu/39x3yss>

[https://www.historiaposzukaj.pl/wiedza,osoby,466,osoba\\_wanda\\_rutkiewicz.html?u=os\\_czasu.html](https://www.historiaposzukaj.pl/wiedza,osoby,466,osoba_wanda_rutkiewicz.html?u=os_czasu.html)

